

Wojciech Polak, Danuta Bogdan

Polska wersja dekretu Zygmunta Augusta w sprawie zasiadania posłów w sejmie koronnym

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3-4, 263-274

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Danuta Bogdan, Wojciech Polak

POLSKA WERSJA DEKRETU ZYGMUNTA AUGUSTA
W SPRAWIE ZASIADANIA POSŁÓW PRUSKICH
W SEJMIE KORONNYM

Publikowany poniżej polski tekst dyplomu Zygmunta Augusta dla Prus Królewskich z 16 marca 1569 r. został odnaleziony przez doc. Janusza Małką w Riksarkivet Stockholm (Extranea Polen, vol. 86). Dokument ten znany był dotąd jedynie w wersji łacińskiej¹.

Proweniencja polskojęzycznej wersji źródła nie jest trudna do ustalenia. Poprawki i oboczności tekstu wskazują na to, że jest to koncept z kancelarii królewskiej wywieziony prawdopodobnie w 1656 r. do Szwecji.

Genezę sporządzenia owego dyplomu, wystawionego na sejmie lubelskim w 1569 r., omówili już szczegółowo Stanisław Bodniak i Zofia Skorupska². Powtórzymy więc tylko podstawowe fakty.

Próby wcielenia sejmiku pruskiego do sejmu koronnego przeprowadzone na sejmie 1569 r. natrafiły na opór zarówno Rady Pruskiej, jak i deputatów szlacheckich. Prusacy obawiali się, że następstwem inkorporacji będzie uszczuplenie ich praw i przywilejów. Wydany przez Zygmunta Augusta dekret był odpowiedzią na wystąpienia Rady i stanów pruskich podczas trwającego i poprzednich sejmów.

We wstępie Zygmunt August stwierdził, iż panowie z Rady Pruskiej wraz ze wszystkimi stanami pruskimi prosili o nieprzymuszanie ich do zasiadania w radzie królewskiej³. Nalegali bowiem na zachowanie ich dawnych wolności. Prosilili ponadto o powołanie specjalnej komisji złożonej z senatorów, która rozpatrzyłaby ich argumenty. Król, co prawda, zgodził się na tę prośbę, niemniej jednak stałe odwlekanie sprawy uczestnictwa w sejmie przez Prusaków powodowało jego zniecierpliwienie, co

1 Archiwum Państwowe w Gdańsku, 300, 29, 17, k. 1013; G. Lengnich, *Geschichte der Lande Preussen Königlich-Polnischen Antheils*, Danzig 1723, Bd. 2: *Documenta*, nr 90; ibidem, ss. 389–392, niemiecki przekład dyplomu Zygmunta Augusta; *Codex Diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Lithauniae*, wyd. M. Dogiel, Warszawa 1764, t. 4, p. 351.

2 S. Bodniak, Z. Skorupska, *Jan Koszka kasztelan gdański, prezes Komisji Morskiej i rzeźnik unił Prus z Koroną*, Gdańsk 1979, ss. 225–229; praca ta ma częściowo walor źródła, bowiem część materiałów, z których korzystał S. Bodniak, spłonęła w czasie II wojny światowej.

3 Chociaż dekret Zygmunta Augusta dotyczy w zasadzie całego sejmiku pruskiego, to jednak jego ostrze skierowane zostało w stronę Rady Pruskiej i jej udziału w senacie koronnym.

wyraził słowami: „— — acz się już przed tym nasłuchaliśmy tych wywołów, które oni w tej sprawie czynili”.

Komisja senatorska po przedyskutowaniu spornych kwestii z deputatami pruskimi przekazała sprawę ponownie Zygmuntowi Augustowi, który w trosce o to, by nie zakłócało to w przyszłości życia wewnętrznego Rzeczypospolitej, zdecydował się na definitywne rozwiązanie.

W wydanym dokumencie król wymienił argumenty Prusaków, powołujących się zwłaszcza na postanowienia, wydane przez Kazimierza Jagiellończyka, przywileju inkorporacyjnego Prus z 1454 r., dotyczące udziału Rady Pruskiej przy wszystkich ważniejszych sprawach krajowych (tzw. *causae notabiles*)⁴. Według Prusaków Rada Pruska nie była częścią rady koronnej. Powoływali się oni na odrębności ustrojowe sejmku pruskiego, do którego wchodziłi przedstawiciele wielkich miast (Gdańska, Elbląga; Torunia), co w Polsce nie było w zwyczaj. Inne wymieniane przez Prusaków argumenty nie miały zdaniem króla znaczenia prawnego.

W dalszej części dyplomu Zygmunt August stwierdziwszy, iż „nikomu nie przystoi wyklądać Przywilejów, jedno nam samym z Radami Koronnemi” przedłożył własną interpretację przywileju inkorporacyjnego Kazimierza Jagiellończyka. Według niego ziemia pruska jest częścią Korony i analogicznie Rada Pruska jest częścią rady koronnej. W sprawie Rady Pruskiej Zygmunt August uznał konieczność konsultowania z nią stanowiska we wszystkich sprawach dotyczących Prus. Ponieważ nie było sprecyzowane, gdzie powinien to czynić, wnioskował, że stosownym miejscem do tych narad mogłyby być obrady sejmku lub posiedzenia rady królewskiej. W kwestii sejmów pruskich wypowiedział się, że są one „dla czynienia sprawiedliwości a niż dla innych spraw — — w Prusiech nie dawno onym za ojca naszego pozwołone”. Zygmunt August porównał sejm pruski do sądów wiecowych. Stwierdził on między innymi, że senatorzy biorący udział w sądach wiecowych zasiadają potem w sejmach walnych, gdzie oprócz obowiązku doradzania królowi mają zadanie sądzić apelacje. Zdaniem króla obowiązek ten rozciągał się również na senatorów pruskich. Udział przedstawicieli miast w Radzie Pruskiej nie miał być przeszkodą do zasiadania jej członków w senacie koronnym: „gdyż my nie tylko nie bronimy tego zasiadania posłom od miast pruskich, ale też zachować chcemy ten zwyczaj”. Zygmunt August odmówił również słuszności argumentowi Prusaków, iż nie byli oni wcześniej wzywani na sejmy koronne.

Ostatecznie więc król uznał, że ziemię pruską są częścią Korony, a Rada Pruska częścią rady koronnej, czego potwierdzenie stanowić miały dostarczone przez deputatów królewskich przywileje. Wobec nieprzedsta-

⁴ *Voluntina Legum*, Petersburg 1859, t. 1, s. 81.

wienia przez stronę pruską obiecanych dokumentów Zygmunt August nakazał, by panowie pruscy zasiedli w radzie koronnej, zaś posłowie ziemscy w izbie poselskiej. Opierającym się temu postanowieniu groził odebraniem „dostojeństw i urzędów”.

Znaczenie tego dekretu dla Prus Królewskich było olbrzymie, znosił on bowiem faktycznie autonomię tej prowincji. Odtąd w Prusach Królewskich obowiązywać miały konstytucje uchwalone na sejmie koronnym, zaś zjazd stanów Prus Królewskich z roli sejmu krajowego spadł do rangi sejmiku generalnego, z którego to senatorzy i posłowie jechali na obrady stanów całej Korony.

Istnieją pewne różnice pomiędzy odnalezionym tekstem polskim a łacińską wersją wydaną przez Macieja Dogiela czy Gotfrieda Lengnicha. Wersja polska jest prawdopodobnie jedną z kolejnych wersji roboczych (konceptów) dokumentu. Wskazuje na to język wersji polskiej, prosty, pozbawiony licznych ozdobników językowych, tak charakterystycznych dla oficjalnych dokumentów. Wersja łacińska ma cięższą, bardziej rozbudowaną stylistykę. Poniżej dla przykładu zestawiamy to samo zdanie z tekstu dokumentu w wersji polskiej i łacińskiej:

„A tak tą przyczyną wymawiać się z powinności jeżdżenia na Sejmy Koronne nie mogą”. (pol.)

„Stąd na tę sprawę oni nie mogą się powoływać ani nie może ona ich uprawniać do niestawienia na Sejmie Królestwa, które jest ich obowiązkiem”. (łac.)

Oprócz różnic stylistycznych istnieją też pewne różnice merytoryczne pomiędzy obydwoma wersjami:

„Do czego też brali sobie na pomoc, że mają osobne swe Sejmy Pruskie —, ktemu, że z nimi jako z Radami miasta Pruskie na Sejmiech zasiadają, a na Koronnych Sejmiech miasta Polskie nie zasiadają”. (pol.)

„Wreszcie oświadczyli, iż zwykli odbywać własne sejmiki Ziem Pruskich niepodobne do sejmów Królestwa, gdyż mianowicie w tych zjazdach Ziem Pruskich miasta Pruskie nie tylko uczestniczą lecz zwykły stanowią część Rady, co w senacie Królestwa nie ma miejsca.” (łac.)

Istotną różnicą jest w tym przypadku opuszczenie w tekście polskim wyniku prawdopodobnie z pomyłki pisarza:

„Także i Posłowie Ziem Pruskich, gdzieby zasiadać i radzić z innymi Posły Ziemskimi Koronnymi nie chcieli słusznie tym sposobem przeciwko nim postąpiemy i postępować będziemy. A tedy cokolwiek na Sej-

„Posłów zaś wraz z wszystkimi mieszkańcami Ziem Pruskich doprowadzimy do zachowywania i ponoszenia wszystkich »uchwał i ciężarów« jakiegokolwiek na Sejmie Królestwa będą uchwalone, tak że w

mie Wałnym Koronnym postanowiono będzie, to wszystko trzymać i równo wszystkie tak brzemiona jako pożytki z obywatelami Koronnemi zawždy nosić będą powinni.” (pol.)

całej tej sprawie wszystkie tak ko-
rzyści, jak i ciężary poddani nasi,
nie inaczej niż mieszkańcy samego
Królestwa będą obowiązani ponosić
i wypełniać. Na poświadczenie wia-
rygodności niniejszego pisma przy-
łożona jest nasza pieczęć”. (łac.)

W wersji polskiej zrezygnowano z umieszczenia w tekście sankcji wobec posłów pruskich, którzy ewentualnie odmówiliby udziału w posiedzeniach sejmu koronnego. Natomiast w wersji łacińskiej fragment dotyczący udziału posłów pruskich w pracach sejmu sformułowany został w sposób bardziej neutralny.

Inne różnice pomiędzy obydwoma tekstami dotyczą wyłącznie, jak już wspomniano, sfery stylistyki.

Publikowany poniżej tekst dokumentu przygotowany został do druku w transkrypcji, to jest zmodernizowany pod względem pisowni w zastosowaniu dzisiejszej ortografii, lecz z zachowaniem możliwie najwierniejszej właściwości języka staropolskiego⁵. Występujące w źródle „s” długie oddano jako „s”, bez uwzględnienia zdwojeń tej spółgłoski. Literę „y” transkrybowano jako „y” w tych wyrazach, gdzie dzisiaj jest „y”, zaś przez „i” tam, gdzie współcześnie występuje „i”. Podobnie literę „v” zamieniono na współczesne „u”. Połączenie liter „th” zmodernizowano jako „t”, „sz” zaś transkrybowano na „ż”, „z” bądź „s” w zależności od dzisiejszej ortografii. Nie zachowano w tekście kreskowania samogłosek. Interpunkcję oraz łączną i rozdzielnią pisownię wyrazów przystosowano do współczesnej ortografii⁶.

Polska wersja dekretu Zygmunta Augusta w sprawie zasiadania posłów pruskich w sejmie koronnym, 16 marca 1569 roku.

Rikskartietet Stockholm; Extranea Polen, vol. 86. Koncept kancelaryjny sporządzony na pięciu stronach. Atrament koloru czarnego. Pismo staranne i czytelne. Pod dokumentem brak uwierzytelnienia.

Zygmunt August z łaski Bożej Król Polski, Wielki Książę Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki etc. pan i dziedzic.

Oznajmujem tym listem naszym, którym to należy, w obec wszystkim i każdemu z osobna, iż gdy panowie radni i wszystkie stany Ziem Pruskich

⁵ Przy przygotowywaniu tekstu do druku korzystano z prac: *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX w.* pod red. K. Lepszego, Wrocław 1953; K. Górski, W. Kuraszkiewicz, F. Peplowski, S. Sasaki, W. Taszycki, S. Urbańczyk, S. Wierczyński, J. Woronczak, *Zasady wydawania tekstów staropolskich. Projekt*, Wrocław 1955 oraz pomocniczo z maszynopisu H. Turskiej, *Zasady wydawania staropolskich źródeł historycznych XVI–XVIII wieku*, Warszawa 1966 r.

⁶ Autorzy dziękują doc. dr hab. Januszowi Małkowi za udostępnienie kserokopii publikowanego źródła, prof. dr hab. Franciszkowi Peplowskiemu za weryfikację transkrypcji tekstu źródła oraz dr Włodzimierzowi Applowi za łaciński przekład wybranych fragmentów.

prosil nas pilnie o to, abyśmy ich do zasiędnienia w Radę Korónną, na Sejmiech Koróнных nie przyciągali, ale żeby łaskawie a miłościwie przy Przywilejach, prawiech i zwyczajach starych zachowani przez nas byli, a przy tym żebyśmy niektóre z panów Rad Koróнных, przed któremi by oni Przywilejami i słusznemi racyjami wywieść to byli mogli, jako nie są między Radami Koróнными zasiadać powinni, deputowali.

Której prośbie my czyniąc dosyć, acz się już przedtym nasłuchaliśmy tych wywodów, które oni w tej sprawie czynili, wszakże pomniąc na powinność naszą, że wszystkim jednostajnie poddanym swym prawa i Przywileje dzierżać i za równo wszem poddanych swoich słusznym prósbom miejsce dawać zwykliźmy, użyczyliźmy byli czasu im z pany Deputaty o tym rozmowę mieć. Którzy wysłuchawszy rationes i wywodów ich, na których oni rzecz swą gruntowali. Gdy to wszystko nam odnieśli, my wyrozumiawszy dobrze wszystkie rationes tak z podania ich samych, jako też i z przełożenia panów Deputatów, na których się Przywilejach i zwyczajach swych gruntowali, zabiegając temu aby ta rzecz nie trudniła więcej na potómne czasy spraw Rzeczypospolitej Koronnej, nie chcieliźmy tego zaniechać, aby tym Przywilejom, które oni ku podparciu rzeczy swej przywodzili, nie mielibyźmy się byli pierwej przypatrzeć, nislibyźmy się dali do dalszego postępku przywieść.

Gdyż tedy oni wywodząc rzecz swoją, że nie są powinni zasiadać i radzić w Radzie Koronnej na tym paragrafie z Przywileju Kazimirza, Dziada naszego, «omnes causas notabiles dictas terras concernentes cum communi consiliariorum consilio terrarum praedictarum, tractabimus, terminabimus, definiemus etc.» najwięcy się fundowali, wywodząc to stąd, że są telko Consilarii Terrarum Prussiae, a nie Koronni, a zatym żeby nie byli powinni zasiadać i radzić w Radzie Koróнной. Do czego też brali sobie na pomoc, że mają osobne swe Sejmy Pruskie [— —], ktemu, że z nimi jako z Radami miasta Pruskie na Sejmiech zasiadają, a na Koróнных Sejmiech miasta Polskie nie zasiadają i niektóre insze allegatie wtaczali, które na prostej powieści swej więcej, a nisl na wywodach prawnych się fundowali.

My tedy bacząc na powinność swoje, że nikomu nie przystoi wykładać Przywilejów, jedno nam samym z Radami Koróнными, ten wykład własny i sprawiedliwy wyrokiem swoim pańskim w tej sprawie dajemy.

Naprzód uważywszy to u siebie dobrze, że król Kazimirz Ziemie Pruskie reuniował i reinkorporował Koronie Polskiej, do czego też i oni sami, w rzeczy swej przyznali się, iż są de corpore Regni i są członkami tegoż jednego ciała Koróny Polskiej, co się jednak i z przysięg ich jaśnie znaczy. Tedy tak rozumiemy, iż jako wszystkie członki w człowieczym ciele biorą moc i denominacją od tego człowieka, którego członki są, także też choć je nazywają Radami Ziem Pruskich, wszakże iż ty są ziemie

członkami nierozdzielniemi Koronnemi, dla tegoż słusznie i oni są Radami naszymi i Koronnemi.

A tak, co się dotyczy paragrafu „de notabilibus causis etc.” nie rozumiemy tego, aby ten paragraf, z listu Kazimirza wyjęty, zamykał co w sobie około zasiędnienia Rad Pruskich w Radzie Króla Polskiego, jedno to, iż Król Polski de notabilibus causis, bądź to o sądowych, bądź też i o innych wedle czasu przypadłych ważnych rzeczach nie ma sprawy żadnej kończyć, okrom dołożenia się Ziem Pruskich Rad.

Lecz przeto nie ekskludują się też tym i Rady Koronne ani miejsca pewnego takim sprawom naznacza. Skąd łąčno się rozumieć ma, iż takowe sprawy i na Sejmie Koronnym i gdzieindziej, wedle potrzeby, za wezwaniem Rad Pruskich, ku Radam Koronnym namawiać i odprawować mamy.

A iż Sejmy Pruskie, które więcej dla czynienia sprawiedliwości a niż dla innych spraw są w Prusiech niedawno onym, za ojca naszego pozwolone, biorą sobie na pomoc, nie baczmy, aby oni, Panowie Rady Pruskie dla tego od Sejmów Koronnych wolni być mieli. Gdyż i w Województwach Polskich także dla Sądów Wieca bywają, a przecię ciż Wojewodowie i Kasztelani, którzy tam sądzą, za wezwaniem naszym na Sejmy Walne jeździć i w Radzie zasiadłszy nie telko o rzeczach innych potrzebnych radzić, ale też i ty kauzy, które za apelacją od ich Wiecowego Sądu na Sjem przychodzą, przy boku naszym sędzić są powinni.

Tym że też sposobem jako na wiecach Województw Polskich, które dla samych sądów są postanowione zwykliżmy w przypadłych potrzebach Panów Rad Koronnych, którzy się tam na sądy zjeżdżają przez listy swoje się radzić, także też na Pruskich Sejmiech, które dla samych sądów są postanowione podczas w potrzebach przypadłych Rad Pruskich dokładać się zwykliżmy. A tak tą przyczyną wymawiać się z powinności jeżdżenia na Sejmy Koronne nie mogą.

Że też to przed się biorą, iż w Radzie Pruskiej Posłowie od Miast zasiadają, czego w Polsce nie jest obyczaj, aby w Koronnej Radzie miasta polskie zasiadać miały, niezda się nam, aby je to w czym wzmacać miało. Gdyż my nie tylko nie bronimy tego zasiadania Posłom od miast pruskich, ale też i zachować chcemy ten zwyczaj, a zwłaszcza iż są z tą prerogatywą do Koróny wcielone i przyjęte, czego i do dzisiejszego czasu w używaniu są.

Tym się też próżno wymawiać mają, aby przedtym na Sejmy Koronne nie byli wzywani, bo Kancellaryja Koronna dawa o tym świadectwo i sprawę, że byli zawždy wzywani.

Gdyż tedy ex originali Privilegio incorporationis Terrarum Prussiae ad Regnum Poloniae jasnie się znaczy, iż Ziemie Pruskie są Ziemie Koronne, et longo post liminio, in ius, sortem proprietatem et titulum Coro-

nae Poloniae przywrocili się. Zaczynają obywatele Ziemi Pruskich stali się unum et individuum corpus z Koroną Polską.

Z tej tedy przyczyny i inszych wyszej mianowanych znajdujemy, iż i Rady Pruskie są Radami Koronnymi i miejsce mają w Radzie Koronnej i za wezwaniem naszym i potomków także naszych Królów Polskich radzić są i będą powinni z Radami Koronnymi jako o Pruskich, tak też o Koronnych rzeczach jako członkowie jednego i nierozdzielonego ciała.

A choć przed nami nie ukazali originalia Privilegia, na co się sami odzywali, wszakże Panowie Deputaci originalibus Privilegiis onym ukazali, z których im wywodzili, że do tego są powinni.

A tak wyrokiem naszym znajdujemy i rozkazujemy, aby już koniecznie miejsca swe Panowie Rady między Radami Koronnymi zawsze zasiadali. Także też znajdujemy i rozkazujemy, aby Posłowie Ziemscy Ziemi Pruskich miejsca swe między Posłami inszemi Koronnymi zasiadali i o potrzebach Rzeczypospolitej Korony Polskiej wspólnie radzili.

A gdzieby więc któżkolwiek bądź z nich temu wyrokowi i rozkazaniu naszemu według powinności swej (czego o żadnym nie rozumiemy) dosyć by uczynić nie chciał, przeciw takiemu my jako zwierzchności naszej Królewskiej sprzeciwiającemu się tym sposobem i obyczajem postąpiemy i postępować mamy, iż Radam Dostojeństwa i Urzędy brać, a innym, którzy tej powinności według wyroku i rozkazania naszego dosyć czynić będą, dawać je mamy. Także i Posłowie Ziemi Pruskich, gdzieby zasiadali i radzić z innymi Posłami Ziemskimi Koronnymi nie chcieli, ^a słuszenie tym sposobem przeciwko nim postąpiemy i postępować będziemy ^a. A tedy ^b cokolwiek na Sejmie Walnym Koronnym postanowiono będzie, to wszystko trzymać i równo wszystko tak ^c brzemiona, ^d jako pożytki ^d z obywatelami Koronnymi zawsze nosić będą powinni.

a — a Fragment przekreślony, b Dopisane inną ręką, c Nadpisane inną ręką
d — d Dopisane inną ręką na marginesie

POLNISCHE FASSUNG DER VERORDNUNG VON ZYGMUNT AUGUST
ÜBER DIE SITZE DER PREUSSISCHEN ABGEORDNETEN IM KÖNIGLICH-POLNISCHEN
PARLAMENT (1569)

Zusammenfassung

Die bisher nur in lateinischer Fassung bekannte Urkunde von Zygmunt August, die den preussischen Abgeordneten gebietet, im königlichen Parlament vom 15. März 1569 Sitz einzunehmen, stammt aus den Sammlungen Riksarkivet Stockholm (Extranea Polen, vol. 86) Es ist dies wahrscheinlich ein Entwurf aus der königlichen Kanzlei, der im Jahre 1656 nach Schweden gebracht wurde.

Diese Verordnung hatte grosse Bedeutung für das weitere Los von Königspreussen, denn sie schaffte tatsächlich die Autonomie der Provinz ab. Von nun an nämlich sollten die im königlichen Parlament beschlossenen Verfassungen auch in Königspreussen gelten, dagegen fiel die Versammlung der preussischen Stände auf das Niveau eines Hauptprovinziallandtages.

Wenn man den aufgefundenen, polnischen Text mit dem lateinischen vergleicht, fällt auf, dass in der polnischen Fassung die Sanktionen gegenüber den preussischen Abgeordneten, die ihre Teilnahme an den Sitzungen des königlichen Parlaments eventuell verweigern würden, weggelassen sind. Im lateinischen Text hat dieses Fragment einen mehr neutralen Charakter. Andere Unterschiede beider Fassungen betreffen hauptsächlich die Stilistik.

Amunth August staļu Bozej Rył Polsci, Wielki Władca
Litewski, Ruskij, Pruskij, Mazowieczski, Zmudzki i pa. i. c. i. c. i. c.

Najmniejsi tchym listem naszym, ktorym to nalezy, goobecz wstępo-
wani i kazdemu sossobna. Jęz gdy panowie Radni i wsiękli stani
ziem Pruskich, prosili nasz pilnie o to abysmy ich do salsiedze
na w Radie Koronny, na sejmiech Koronnych, nepřisizgali;
alje zebý laskanie a milosziwosc przy Prizwoleciach, prawiech i
swyeczaiach starych zachowani przez nasz byli. A przystępn zebý
smy niektore spornow Rad Koronnych, przed ktoremby oni, Prizwo-
leczym i slysznym mieliami, wyroiele tcho byli mogli, iako me sa
miedzi Radam Koronnem salsiedac powinni, deputowali.

Ktory prosba my czyniac doslyce, acs sie inż przed tym nastucha-
lesmy tchych wywodow ktore oni wolej sprawie czynili, wolsaleze
pomocies na powinose nasz, ze wsiętkim jednostajnie poddanym
swoym prawa i Prizwolecie dzierziec, i za rowno wsięm poddanych
swoich slysznym prosbam mięysze danac swycklismy, wyroielismy
byli czastko im, spány Deputaty o tchym rozmow miec. Ktory
wysłuchanszy rationes i wywodow ich na ktorych oni rzecz swo-
grunthowali; Gdy tcho wsiętko nam odmieli; My wyroesomia
wsię dobre wsiętki rationes tak spodania ich starych iako
tchys i sprzelozenia panow Deputatow, na ktorych sie Prizwole-
iach y swyeczaiach swych grunthowali, zabiegajacs tchemu abij
tcha rzecz metrowdla wojcesej na potomne czasy spraw Rze-
csypospolitey Koronney, niechczielismy tego zamiechac aby tym
Prizwoleciom, ktore oni, ku podparczisw rzeczy swej, przymodsili, nie
mielibysmy sie byli pierwem przypatrzyc nsi bysmy sie dali do
dalszego postępkw przymielec.

Gdyż tchdy oni wywodacs rzecz swoiz ze me sa powinni sa-
sziadac i Radzie w Radzie Koronney na tym paragraffie sbrzy-
wileiw Casimirza Dsiada naszego, Comnes causas notabiles di-
ctas terras concernentes, cũ comun Consiliariis consilio terrarum
predictarum, tractabimus, terminabimus, definemus et. i. n. n. n.

se fundowali, wywodząc to stąd, że są tchelko Consilium terrarum
Prussie a nie Koronni, a zatem seby niebyli powinni zassiadac i ra-
dzić w Radzie Koronnej. Do czego tchój brali sobie na pomoc
i e maia ofsobne swe Stymy Pruskie, ktemu ze smimi jako z Ra-
dami miasta Pruskie na Stymiech zassiadaja, a na Koronnych Sty-
miech miasta Polskie niezassiadaja, i niektore niże allegacie wba-
czali, ktore na prostej powieszi swej wyzrosły, a niśli na wywodach
prawnych se fundowali.

Ma tchedy, bacząc na powinność swois, że nikomu nieprzystoi wy-
kladać Przynależion, iedno nam samym z Radami Koronnemi, ten
wykład wolajny i sprawiedliwy, wyrokim swoim parsum, wteż
sprawie daemy.

Waprzód wyasygnij tcho w siebie dobie, że Krol Kazimir Sie-
mie Pruskie reumował i remorporował Koronje Polskie, do czego
też i oni sami wyzrosły sweż przysnali sie, iż są de corpore Re-
gm i są członkami tegoż iednego ciela Korony Polskiej, Co
sie iednak i sprzyżiaz iob iasnie znać. Tchedy tak roz-
miemy, iż jako wyżytki członki wcielowi cieli, biora moć
i denominacia od tego członka ktorego członki są, takze
tchój, choć ie nazývaja Radami ziem Pruskich, wyżakże iż ty
są ziemie członkami mierzdzicznemi Koronnemi, dla tegoż tw-
żnie i oni są Radami naszymi i Koronnemi.

A tak, co się dotycze paragraffu de notabilibus causis, w Mi-
ro-
zumiemy tego aby tchój paragraff, zliżo Casimiza wyjątko-
żamykal co wsobie o kolo zassiedzenia Rad Pruskich w Radzie
Krolia Polskiego, iedno tcho, iż Krol Polni, de notabilibus
causis, bądź tcho o szadonnych, bądź też i o nijszych wcedlecia-
szo przypadłych wyżnych rzeczach, niema sprawić zadney koncyje,
okrom dolozenia się ziem Pruskich Rad.

Ież przeto nieexcluduj się też tym i Radij, Orome ani
miej sora peronego takim sprawom nazwać, Skad laczno się rozumie
na iż takowe sprawy i na Stymie Koronnym y gdzie mgzie, wcedle

potrzeby, są wezwaniem Rad Polskich, ku Raadam Koronnym
namawiać i odprawować namy

Niż Sejmny Polskie, które więcej dla czynienia spra-
wiedliwości, a niż dla innych spraw, są do Polskich nie da-
wano onym, są ożera naszego, pozwolione, biora sobie na po-
moc, Nie baczymy aby oni panowie Radcy Polskie dla te-
go, od Sejmow Koronnych wolni być mieli, Gdys i no.

Woiwodztwach Polskich, także dla Szadon, Wierza bura-
ia, a przecie ciż Woiwodowie i Capellani, którzy tcham
szadza, są wezwaniem naszym, na Sejmny wolne reszcie y
w Radzie zasiadłszy, metelko o rzeczach niższych potrzebnych ra-
dzie, alie też i tchym causi, które za appellaciaz, od ich
Woiwodowego sądy, na Siem przychodzi, przy boku naszym są-
dzie są porozumy.

Tchym się też spůsobem iako na wieszaco Woiwodztwo Pol-
skich, które dla panijch szadon są postanowione, znowy bliżny
wzprządłych potrzebach panow Rad Koronnych, ktorzy szre-
tcham na sądy reszdzia, przez listy swoje się radzie, także
też na Polskich Sejmniech, które dla panijch szadon są po-
stanowione, pod ożas, do potrzebnych wzprządłych, Rad Polskich
dokładac się znowy bliżny. A tak tcham przyciężna wymawiac
się porozumowaz reszdzienia na Sejmny Koronne, mymoga.

Je tchym tchym przed się biora ise w Radzie Polskiej Polowie
od miastch zasiadacz, ożego do Polskie meżesz obyciaz, aby
w Koronny Radzie, miastch Polskie zasiadacz miaty, Nieżda
się nam aby ie tchym wozmagac miato, Gdys my me-
tchylko niebronimy tchego zasiadacza Polkom od miastch Pro-
skich, alie też i zachowac obyciemy tchym znowy bliżny, a Inzlatia
isz są tcham prerogatyw do Koronny wozwolone i przyciębe, ożego
i do dzisiejszego czasu wozzywamy są.

Tchym się tchym prożno wymawiac maia, aby przed tchym na Sejmny

Korome mieli rozrywani, Bo Cancellaria Koroma dawa o tym
w niedogodno i prawi ze byli sądzaj rozrywani.

Gdyż ttedy ex originali Privilegio incorporationis terrarum Prussiae
ad Regnum Poloniae, iasme sie znaczy, iż ziemi Pruskie, są ze
mie Korome, o longo post limbo, in ius, sortem, proprietatem &
et alijs. Corona Polome przywroczyli się, za czym obywateli ziem
Pruskich, stali się omni & individuum corpus s Korona Polkie.

Teby ttedy przyszym i niższych wyższej mianowanych, Najdnie
iż i Rady Pruskie są Radami Koromemi i miejscze maiz do
Radzie Koromey, i za awestwaniem naszym i potomkow takze na
niższych Królów Polskich, radzie są i beda poroimi z Radami Ko
romemj iako o Pruskich, tak też o Koronnych rzeczach iako
członkowie jednego i nierozdzielnego ciała.

A choc przed nami mekzali originalia Privilegia, na co się są
m odzyskali, Npśaleze panowie deputacy, originalibus Privilegijs,
onym odzyskali, Sktorych im wywodzili ze do tego są poroimi.

A tak wyrokiem naszym najdnie i rozkazujemy, aby inż komie
cime miejscza swe, panowie Rady między Radami Koromemi sądzaj
sądzadali, Takze też najdnie i rozkazujemy aby Polowie Prus
kiej ziem Pruskich, miejscza swe między Polki niższemi Koromemi są
sądzadali i o potrzebach Rzeczypospolitej Korony Polkiej, spolem są
dzili.

A gdzieby wiec ktoskolwiek badz inob, tchem wyrokow i rozka
zawo naszym, wedlok poroimosci swej, o tego o żadnym nie
rozumiemy i doszyc by wozymie meczycial, Brzezio takim m
iako zwiensobnoszi nasze Królestwiej sprzeciwiawozem się, tym
spossobem i objezajem postapiemy i postepowac mamy, iż Radam
Dostojniostwa i Urzedj braci, a imym, ktorzy tej poroimosci we
dlok wyroko i rozkazania naszego doszyc czynie beda, dawac ie
namy. Takze i Polowie ziem Pruskich gdzieby sądzadac ij
radzie ziemem Polki ziemskimi Koromemi meczyciali, ~~spolem~~
~~spolem~~ ~~przeciwno~~ ~~nam~~ ~~postapiemy~~ ~~i~~ ~~postepowac~~ ~~bedziemy~~. A

Tedy czołowick na Sejme Iwalnym Coromyjn postanowiono
bedzie, cho wsiytko trzymac, i coronu wsiytku ^{part} brzymiera ^{caho}
Zobowiazecmi Keromemi zasady nosze beda ^{ty} porozum.